

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

/ XXVIII Niedziela Zwykła 13.10.2013/

1. Dzisiaj obchodzimy XIII Dzień Papieski pod hasłem „Jan Paweł II – Papież dialogu”, który na trwałe wpisał się w kalendarz nie tylko Kościoła w Polsce, ale i w kalendarz ważnych rocznic i obchodów w naszej Ojczyźnie. Dzisiaj swoimi ofiarami wspieramy Fundację „Dzieło Nowego Tysiąclecia”, która została powołana przez Episkopat Polski dla upamiętnienia pontyfikatu błogosławionego Jana Pawła II. Głównym celem Fundacji jest promowanie nauczania papieskiego i wspieranie określonych przedsięwzięć społecznych, głównie w dziedzinie edukacji i kultury; między innymi fundowane są stypendia dla uzdolnionej młodzieży, a pochodzącej z ubogich rodzin.
2. Także dzisiaj gościemy w naszej wspólnocie parafialnej misjonarza ze zgromadzenia Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej.
3. Jutro naszą pamięcią obejmujemy nauczycieli i wychowawców, którzy obchodzą swoje święto. To ich dzień – Dzień Edukacji Narodowej. Wspierajmy ich naszą życzliwością, a przede wszystkim płynącą z serca gorącą modlitwą.
4. We środę Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy o godz. 17.30 połączona z nabożeństwem różańcowym a po niej Msza św. wieczorna – zapraszamy Czcieli Matki Najświętszej. Taca zbierana w tym dniu przeznaczona jest na pokrycie kosztów renowacji ołtarza M.B.N.P. W tym też dniu przypada 35 rocznica wyboru Jana Pawła II na Stolicę Piotrową. Decyzją polskiego Parlamentu dzień 16 października jest w naszym kalendarzu Dniem Papieża Jana Pawła II. W ten sposób naród polski składa uznanie „największemu autorytetowi XX wieku, człowiekowi, który sięgając do źródeł chrześcijaństwa, uczył nas solidarności, odwagi i pokory, stanowczości i wyrozumiałości, mądrości...”.
5. W czwartek przypada wspomnienie świętego Ignacego Antiocheńskiego jest to święto patronalne naszego księdza biskupa. Zachęcamy naszych parafian do modlitwy w intencji Dostojnego Solenizanta.
6. W piątek w kalendarzu liturgicznym przypada święto Świętego Łukasza Ewangelisty. Jednocześnie jest to Dzień Modlitw za Pracowników Służby Zdrowia. Gorącą modlitwą obejmujemy wszystkich, którzy troszczą się o nasze zdrowie i życie. Jest to również święto patronalne ks. Łukasza. Już dzisiaj życzymy naszemu Solenizantowi obfitości Bożych łask, opieki Matki Bożej i asystencji Ducha Świętego. Msza św. w intencji ks. Łukasza o godzinie 18.00.
7. Także w przyszłą niedzielę o godzinie 12.00 zostanie odprawiona Msza św. z racji VII rocznicy nadania Przedszkolu Miejskiemu im. Jana Pawła II. Modlitwie będziemy polecać dzieci i ich rodziców, pracowników i ich rodziny.
8. W przyszłą niedzielę Członkowie Rady Parafialnej przeprowadzą zbiórkę do puszek na pokrycie kosztów renowacji ambony.
9. Przyszła niedziela jest Świątową Niedzielą Misyjną i inauguruje Tydzień Misyjny w Kościele. Tacę z tej niedzieli przeznaczymy na papieskie dzieła misyjne.
10. Zbliża się listopad – miesiąc naszej szczególnej pamięci o zmarłych. Prosimy o uprzątnięcie grobów swoich bliskich, ale także pamiętajmy o grobach opuszczonych, zaniedbanych. W kościele wyłożone są kartki wypominkowe – to także forma naszej pamięci modlitewnej o zmarłych. Prosimy wypełniać je czytelnie, imiona piszemy w I przypadku /np.: Zofia, Antoni itp./ oraz podajemy na kartce miejsce zamieszkania, ponieważ – wzorem lat ubiegłych – będą one wyczytywane w kościele według ulic. Wypominki składamy w kopertach na tacę, w zakrystii, bądź w kancelarii parafialnej.
11. Nabożeństwo różańcowe przez cały miesiąc październik codziennie o godz. 17.30, a po nim Msza św. wieczorna. Zachęcamy i zapraszamy do licznego udziału wszystkich Parafian.
12. Dziękujemy za przygotowanie kościoła do dzisiejszej liturgii. Dziękujemy za ofiarowane kwiaty.
13. W agendzie do nabycia prasa katolicka: Gość Niedzielny, Niedziela, Pismo Święte, albumy, różańce, znicze i wiele innych artykułów, albumy „Kościoły Diecezji Świdnickiej.

Komentarz do dzisiejszej Ewangelii

I znów na pierwszy rzut oka wydaje się, że Jezus chce nam zaserwować kolejną poradę z zakresu dobrego wychowania i towarzyskiej ogłady: pamiętaj o wdzięczności! Niewątpliwie ma rację. Poczucie wdzięczności jest wyrazem nie tylko dobrych manier, ale i wielkości człowieka, jego bezinteresowności i szlachetności. Wdzięczność jest człowiekowi niezbędna – bez niej grozi nam kompletne zdziczenie i skomercjalizowanie wszystkich dziedzin życia. Bez wdzięczności nie ma bowiem miłości, poświęcenia, bezinteresowności. Albowiem wszystko to opiera się na darze, a dar jest tam, gdzie nie ma pieniędzy, zysku, zapłaty. Biedny jest człowiek, który uważa, że wszystko jest handlem, że za wszystko trzeba płacić, który zawsze domaga się dla siebie zapłaty i sam skrupulatnie reguluje swoje rachunki. Wielu jest takich, którzy nie chcą zaciągać żadnych zobowiązań ani długów wdzięczności, gdyż boją się bliższej więzi z drugim człowiekiem; rozliczenia gotówkowe regulują wszystko i zwalniają od niematerialnych zobowiązań. Zapominają oni jednak, że nie wszystko da się kupić za pieniądze, nade wszystko zaś miłości. Wielu jest też takich, którzy nie potrafią być wdzięczni innym, gdyż są chciwymi egoistami i sądzą, że wszystko im się należy za darmo, na mocy prawa i sprawiedliwości. Obojętnie jak by na to nie patrzeć, brak wdzięczności jest cechą, która degraduje człowieka i podkopuje fundamenty ludzkiego świata i życia. To samo dotyczy także Boga i naszych relacji z Bogiem. Biada człowiekowi, który chciałby tu wprowadzić zasady kupna-sprzedaży, który chciałby z Bogiem handlować, zamiast zdać się na Jego łaskę, hojność i dar. Wbrew pozorom, taką kupiecką postawą względem Boga jest bardzo częsta. Wynika ona z pychy, która domaga się, aby Bogu niczego nie zawdzięczać, aby nie być od Niego zależnym i za wszystko Mu zapłacić. Często źródłem takiej postawy jest to, człowiek sam nigdy nie doświadczył bezinteresownego daru, wypływającego z miłości, że za każdą rzecz lub uczucie musiał zawsze płacić lub zdobywać je własnym wysiłkiem. Takjemu człowiekowi – bez jego winy – obce jest poczucie wdzięczności; nie wie on także czym jest bezinteresowność i miłość. Trudno powiedzieć, co zaważyło w przypadku tych dziewięciu uzdrowionych. Może tak bardzo byli zaślepieni swoim cierpieniem i pragnieniem zdrowia, że poza tym marzeniem niczego więcej nie widzieli ani nie chcieli? Trudno ich za to winić – można tylko współczuć, że zapatrzeni we własne marzenia, nie dostrzegli szansy, jaką się dla nich zrodziła, gdy spotkali Jezusa. Tak bywa, gdy człowiek spodziewa się tylko tego, co uważa, że mu się samo należy lub że go na to stać: nie potrafi przyjąć niczego, co jest darmowym darem i wypływa z łaski. W przypadku trędowatych, tym nadprogramowym darem było zbawienie i łaska wiary. (zaczepnięto ze strony www.mateusz.pl)